

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Marca. — Rok 1837.

Czwartek.

N^o 59.

Jutro, Ś. Kunegunda.

Bank Polski. Podać do powszechnej wiadomości, iż przy dopełnionem wczoraj w obec Kommissji Umorzenia Długu krajowego, Delegowanego z Kommissji Rządu: Przychodów i Skarbu i Pełnomocnika Domu handlowego S. A. *Fraenkel* publicznem losowaniu Serji Obligacji Udziałowych z pożyczki 42 milionowej, następujące Numera Serji, z których Obligacje Udziałowe do losowania szczegółowego w dniu 3/15 Marca r. bieżącego należać mają, wyciągnięte zostały: 2, 8, 23, 63, 76, 101, 121, 138, 203, 211, 247, 251, 255, 302, 349, 379, 448, 485, 512, 520, 523, 549, 608, 617, 651, 655, 715, 722, 745, 771, 784, 790, 822, 858, 873, 885, 957, 959, 961, 1051, 1055, 1067, 1079, 1115, 1160, 1185, 1208, 1209, 1220, 1222, 1240, 1309, 1311, 1337, 1432, 1433, 1474, 1482, 1524, 1594, 1669, 1724, 1730, 1746, 1776, 1847, 1869, 1900, 1945, 1946, 1949, 1968, 1994, 2008, 2019, 2047, 2098, 2117, 2127, 2193, 2217, 2246, 2250, 2256, 2285, 2349, 2368, 2378, 2387, 2409, 2464, 2473, 2491, 2495, 2496, 2551, 2556, 2618, 2620, 2632, 2659, 2675, 2678, 2691, 2699, 2702, 2704, 2744, 2787, 2793, 2807, 2813, 2859, 2864, 2884, 2895, 2914, 2922. Radzca Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Sek: Jlny *Lubkowski*.

— *Główny Urząd Pocztowy Nadworny.* Dotychczasowy bieg poczty *Karyolkowej Biutostockiej*, która dotąd w Piątek o godzinie 2 z południa z Warszawy była wyprawiana, zmieniony został; bowiem zacząwszy od dnia 20 Lutego (2 Marca) r. b. taż poczta ekspedjowana będzie w Czwartki o godzinie 1ej z południa, na którą pieniądze oddawać należy przed odejściem tejeż na 3 godziny, paki na 2 a listy na jedną godzinę, o czeingłówny Urząd Poczt. nadworny wszystkich interesowanych niniejszem zawiadamia. Radca Dworu Naczelnik *Mitkiewicz*.

— *Margrabia Londondery* i wiele znakomych Osób zwiedzili zaonegdaj Zakład Machin PP. *Perks, Whitmore Perks et Comp.* na Solcu. Oddalając się *Margrabia*, wynurzył *Przedsiębiorcom* swe zupełne zadowolenie, a nadmieniacząc iż tu niespodziewał się tak pięknego zakładu, dodał, iż w niczem Angielskim nieustępuje. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsza: od J. Z. złożono dla Wdowy po Urzędniku złp. 5, i tyleż dla Starca z Tamki. — Według Taxy wydanej na b. Marzec, ma się płacić w Warszawie: Mięsa wołowego funt gr. 12, wieprzowiny ze skórą gr. 10, schabu gr. 8, cielęciny gr. 9. Cena mięsa koszernego wyższą jest o 3 gro: na funcie od taxy niniejszej. — Podpisany zawiadania Szanownych *Właścicieli Gorzelní*, iż przez praktykę i doświadczenie wynalazł sposób robienia sztucznych drożdży, które już w różnych gorzelniach zupełnie celowo odpowiadają, a przy największych wydatkach spirytusu małego kosztu wymagają. Przy opisaniu tychże przyłącza się postępowanie i objaśnienie o zacierach, a szczególnie gęstych, tak zbożowych iako i kartoflanych dążąc do najwyższego wydatku; albowiem otrzymałem zwykle z korca żyta garney 8, a z korca kartofli między 12 do 16stu kwart 10tej próby *Magiera*. Chcący nabyć ten sekret, niechaj się łaskawie zgłosi do mnie, aby przy odbiorze tegoż, ięszcze mógł się praktycznie przekonać w *Gorzelní* o miłę od Warszawy położonej; zapewniam przytem mierną cenę, to jest złp. 100. W W. Obywatelom na prowincji zamieszkałym za też sumę przesłać przyrzekam. Mieszkam przy ulicy *Biełańskiej* Nr 603 w hot: *Lipskim*. *M. Kannemann*.

— Wyszedł z druku 2gi zeszyt *Podróży mallowiczej po Europie*, przez *F. S. Dmochowski*, obejmuie dalszy ciąg opisu *Włoch*, i całkowiec zajęty jest obrazem *Wenecji*, iej po-

mników, kanałów, placów, dawnego i teraźniejszego stanu, zbiorów sztuk pięknych i t. d. 4ry ryciny należące dotego zeszytu wystawiają Turyn, Kościół katedralny w Medyolanie Werone i Wicencę. Widoki z Wenecji dołączone będą do 3go zeszytu. — Służący lat 42 liczący, onegdaj upiwszy się, wpadł do piwnicy i potłukł się tak bardzo, że natychmiast życie zakończył. — Sala główna Resursy Kupieckiej wczoraj była napełnioną słuchaczami; wykonano przez Amatorów i Artystów: Sinfonją *Kaliwody*; Warjacje koncertante na pjano i harfę *Herca*; Chór męzki *Obera*; Koncert na skrzypce *Krejcera* Nr 4; Śpiew na głos basowy *Bjankiego*; Uwerturę z opery *Korsarz*. Przyszły wieczór muzyczny będzie 15 Marca. — Najnowsze Walce pod tytułem: *Labyrinth Walzer*, skomponowane na pjanoforte przez J. *Lannera*, grywane w kupieckiej Resursie, cena złp. 2. Polonez skomponowany na pjanoforte przez *Szczásnego*, cena złp. 1; wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Komorniku Poecie* przywołany JP. *Baraniecki*, a po *Pensjonarce zamężnej* wszyscy. — Wczoraj przez parę godzin ukazywały się sanki, poczem nastąpiła ślota.

W *Krakowie* w tych dniach zakończył życie ś. p. Stan: *Dinot* (de *Vigneulle*) Dyrektor b. Pocztańtu granicznego Król: Pol.; Kawaler orderu S. Stanisława, dożywszy lat 57.

Z *Poznania*. — Stosownie do odebranych z obwodu reiencji Bydgoskiej doniesień, widziano tam w nocy z 25 na 26 Stycz: piękną zorzę północną. Wcześniej nieco, to jest, dnia 15 Stycznia o 5tej w wieczór widziano w Nakle w kilku miejscach wstronie zachodniej; meteorcy te, wielkości 12to funtowej kuli, spuszczały się szybko ku ziemi i zbliżywszy się do niej na około 500 kroków pękały, wydając z siebie płomień błękitny. — Także w obwodzie reiencji Bydgoskiej gryppa rozszerzyła się w drugiej połowie Stycznia epidemicznie na wszystkie strony, tak dalece, że nie było iednego

domu, iednej rodziny, owszem iednej prawie osoby, którejby choroba ta nie dotknęła. Przypuszcć można że 3/5 części ludności ogólnej chorowało na gryppę, która z resztą przy stosownem leczeniu i należytem utrzymywaniu potów nie była niebezpieczną, i te tylko osoby z świata sprzątała, które chorobę zaniedbały, lub też przeciwnych lekarstw się chwyciły, a nadto i takich pacjentów, których organy oddechowe już wcześniej nadwężone były. — W przeciągu Stycznia zmarło 5 osób, a pewna Młynarka wraz z dzieckiem przy piersiach umarła w skutek przełknięcia na widok własnego wiatraku, płomieniami oganionego. W 8miu pożarach spłonęło 8 domów, 2 gospodarstwa chłopskie, i wiele budynków gospodarskich wraz z inwentarzem i ruchomościami. Z tych pożarów trzy przypisują rozmyślnemu podpaleniu. Jeden podpalacz, 11sto-letni chłopiec służebny, został już odkryty; podpałił on stodołę swego gospodarza w zamiarze spalenia wszystkich budynków iego, aby go gospodarz, iako już w tym razie niepotrzebny sobie do domu rodzicielskiego odesłał. Zamiaratoli iego nie zupełnie się spełnił, albowiem tylko się stodoła spaliła.

Hiszpanja. — Z *Madrytu* donoszą, iż wielu Jenerałów zażądało wymisji, z powodu niedostatku panującego w nich oddziałach. — Dotychczas trwają tylko nowe przygotowania do kroków nieprzyjacielskich, ale ieszcze nic ważnego nie zaszło. — Gazeta nadworna zbilu pogłoskę o ustąpieniu wyspy *Kuba*, iako rękojmię dla *Anglii*. — Jenerał *Seoane* udał się do armji półno.; nie wiadomo czy dla odzbycia przegładu, czy też dla objęcia dowództwa. — Listy z *Hawany* donoszą, że Jenerał *Lorenzo* po przybyciu wojska, schronił się w *San Jago de Kuba* na okręt angielski. — Piszą o schwytaniu na rzece *Bidasoa*, 2ch osób podejrzanych iako tajnych Karlistowskich aientów.

Anglja. — Lordowi *Palmerston* przedstawiono xiążąt i oficerów przybyłych z missją z *Ma*

dagaskaru. — 16go z. m. spłonęły ogromne składki oleju i farb Pana *Maklean* w Londynie. Ogień miał powstać skutkiem pęknięcia bitelki terpentyny. — Pisma angielskie potwierdzają wiadomość o zawieszeniu broni między *Chili* a *Peru*. — Dzienniki *Kantonskie* zawierają raport porucznika *Eliot*, który będąc napadnięty przez 26 statków *Malajskich* korsarzy, dniegę przez niebezpieczeństwa uniknął, ale nader nie tylko niebezpieczeństwa uniknął, ale nader to pobawiwszy napastników, ieszcze ich do ucieczki zmusił. 43ch ludzi i jedna armata, stanowiąca całą siłę porucznika, gdy tymczasem *Malajscy* korsarze byli wliczbie 1,000. Zwycięstwo to winien roztropnemu kierowaniu armatą. W nagrodę swej waleczności został mianowany kapitanem i ozdobiony krzyżem honorowym. — Najpóźniejsza wiadomość z Ameryki północnej zapewnia, że wojna z *Indjanami* ciągle trwa we *Florydzie*. Dzieci i muryzynie zdają się być w kilku punktach dość mocnymi; wysłano przeciw nim Pułkownika *Warren*.

Niemcy. — Grypa przyjmuje w *Wiedniu* zważającą charakter. — Gazeta powszechna zaprzecza doniesieniu o zajęciu gmachu Króla *Hoenderskiego* na rzecz *Bruxelskiego* banku. — Na obradach sejmu w *Dreźnie* dnia 30 z. m. większości głosów przyjęto wniosek o emancypacji *Izraelitów*; poprzednio nadesłano było mnóstwo prośb w tym przedmiocie. — Cesarz *Austrjacki* raczył najtaskawiej nadać proboszczowi katedralnemu we *Lwowie*, *Jakubowi Bem*, tytuł *Proboszcza* infułata *Żółkiewskiego*; katedr. kanonikowi we *Lwowie*, *Karo: Miarzwińskiemu* tytuł *Proboszcza* infułata w *Stanisławowie*; i kanonikowi w *Czarniowcach* *Anto: Kunz*, używania pontyfikaljów.

Francja. — Izba *Parów* odbyła publiczne posiedzenie w d. 13 z. m. nie zaszło jednak nic ważnego. 17 z. m. przedłożono wiele prośb w izbie deputo: między innymi zażalenie z *Tremezenu* więziku arabskim; (o którego rozpoznanie *P. Djupe* bardzo nalegał) oraz prośbę znanego *Naundorfa*, udającego się za *Karola Lu-*

dwika Xcia Normandji, względem jego wygnania z *Francji*; te wnioski odłożono. — Telegrafem odebrano wiadomość o nieszczęściu wynikłym w *Bonie*. 30 *Stycz*: wysadzony został w tem mieście skład amunicji, mieszczący 6998 kilogramów prochu, skutkiem czego 108 żołnierzy utraciło życie, 192 jest ranionych, a warownia uległa zniszczeniu. Szkodę podają na miljon franków. Jenerał *Uzer*, dowodzący w *Bonie*, po swoim przybyciu do *Paryża* potwierdził to doniesienie. Natychmiast przedsięwzięto ostre śledztwo, gdyż się obawiają, aby to nie było dziełem kilku tajnych agentów *Ahdel Kadera*. — *Monitor* donosi że do wyprawy *Konstantińskiej*; wszelkie przygotowania odbywają się dotychczasowym trybem. *Klozel* zajmuje się teraz pamiętnikiem, mającym wyjść z jego pióra pod tytułem: *Algier pod zarząd Marszałka Klozel*. — Mówią iż *Marsza: Marmon* wróci do swoich wszelkich dostoięstw. — Ostatni potomek wielkiego *Kornela* umarł 16 z. m. w *Paryżu*. Z tej rodziny pozostały tylko same kobiety. — Angielski dziennik wychodzący w *Paryżu* zapewnia, iż wkrótce zapali się wojna między *Stanami zjedno: a Meksykiem*. — *P. Tjer* od niejakiego czasu bywa częściej wpałacu Angielskiego Posła. — *P. Djupe* wkrótce da świetną ucztę. Już w tym celu przygotowano w ogrodzie namiot dla 2000 osób. Przy tej okoliczności wyda także na ubogich 5,000 fr.: — *Gryppa* z lądu przenosi się nawet i na morze, zachorowało na nią wielu oficerów marynarki i majtków na okrętach francuzkich i angielskich.

Włochy. — W *Rzymie* surowo zakazano żebractwa, i tylko takim osobom wolno prosić o jałmużnę, które istotnie pracować nie mogą. — Podczas poiawienia się cholery w *Neapolu* uciekli przed nią lekarze, a miejsce ich zastąpił pewien zaeny *Kapitan Szwajcarski*, wyszczególniający się swoją ludzkolubnością, tak świetnie odbiiającą od słabego ducha lekarzy tamtejszych. Ten prawy *Samarytanin*, imieniem de *Thon-*

ny, nabywszy w młodości swojej niektórych wiadomości lekarskich, wielu chorych z dosyć szczęśliwym skutkiem na cholerę leczył. To poświęcenie się tak przeciwne stanowi Kapitana, sprawiło w Neapolu największe podziwienie i najzasłużenie odbiera pochwały. Minister Spraw Wewnętrznych: wezwawszy do siebie tego rzadkiego przyjaciela ludzkości, imieniem tak Króla, iako też całego miasta podziękował mu za jego wspaniałomyślny i bezprzykładny sposób myślenia, a dowiedziawszy się, że ten nieprzestawał na tem, iż chorych radą i pieniędzmi wspierał, lecz że oraz z prawdziwą ewangeliczną szczodrobliwością dzielił się także sukniami swoimi z wieloma, którzy w ubóstwie swoim nawet czem okryć się nie mieli, ofiarował mu znaczną summę, dla rozdania jej według własnej woli między potrzebujących wsparcia. Arcy Biskup Neapolitański przenikniony tak wielką cnotą i chcąc osobście poznać tego przyjaciela ludzkości, spieszył odwiedzić go, dla okazania mu szacunku swojego w najszczerzych i w najzaszczytniejszych wyrazach. Cały Neapol został tym sposobem zawiadomiony o czynach kapitana i napełniony jest zasłużonemi jego pochwałami.

Rozmaitości. — W *Ruen* pokłócili się dwaj czeladnicy, pracujący w fabryce cukru. Jeden rzucił drugiego w beczkę, gdzie się cukier ochładza. Ostatni wyskakuje z beczki i spieszy do Sądu ze swoim dowodem na ciele. Na drodze tymczasem cukier na nim zlodowaciał, przybywa więc iak pocukrzony migdał. Sędzia go słucha i wymierza mu żadaną sprawiedliwość. To była bardzo słodka sprawa! — W *Gota* wyszła książka kucharska dla oszczędnych. Zawiera tylko 160 sposobów przyprawiania kartofli. Pierwszy tak się zaczyna: „Można i surowe iść kartofle, kto w nich smakuje.“ Dziękuję za taki sposób, gdybym smakował w surowych kartoflach, nie potrzebowałbym reszty 159 sposobów. — Przybyły z prowincji Jegomość, został zaproszony do przyjaciela na o-

biad. W południową godzinę udaie się w oznaczone miejsce, lecz przededrzwiami słyszy przyjaciela fukającego na swoją żonę: „Ach! gdybym tylko nie oczekiwał moiego przyjaciela, to bym ci tu po pysku solid!“ Bez ceremonji, rzecze przybyły z lekka drzwi uchylając, weale się nie żenujcie moie państwo, możecie się grzmocić iakbycm tu nie był weale. — Któs chwalił *Orfeusza*, że swoją muzyką nawet wzruszał kamienie. „Ba! szewczyk na to, co tam Jorfusz, wczoraj piak śpiewał na ulicy, to też kamienie na niego były w ruchu! — Na złą i niskiego wzrostu żonę powiedział dowcipnie: „Z wielu złego, wybrałem moie najmniejsze.“ — „No ubierz się Pan prędko, bo czekaia na ciebie.“ — „Kiedy czekaia, więc czego się spieszyć!“ — W Paryżu wczasie oprowadzania wołu zapustnego, najlepsze żniwo mieli złodzieic, u jednego z nich znalezione pełne kieszenie zegarków, woreczków, tabakierek i innych przedm. — Chiny tyle zwracaią teraz uwagi, iżby nie było od rzeczy podać następującą statystykę tego kraju, spisaną roku 1825. Sama rodzina Cesarska liczyła wówczas 6000 Xiążąt i Xiężniczek żyjących w pewnem oddaleniu w miejscach sobie wskazanych. Reszta ludności wynosi 149 milionów dusz, na przestrzeni ziemi 700,000 mil kwadr.; tak, iż na każdą wypada 211 mieszkańców. Armja składa się z 1,288;000 wojska, to iest: 830,000 piechoty, 420,006 jazdy, i 38,000 marynarki. Dochody wynoszą 76,600,000 *leangów*, (*leang* prawie tyle co 2 talary). — *Kirchner* Artysta dramaty: (w Warszawie udawał *Katalanią*) po dotkliwej chorobie, znowu w Wiedniu wystąpił; zamysła on wyjechać do *Gracu*, dla dawania kilku rol gościnnych. — W ciągu Stycznia przedstawiano w Paryżu 24 nowych dzieł scenicznych, to iest: 1 komedję, 1 operę, 5 dram, 17 krotochwil. — 12go Lutego ukazały się już skowronki w okolicach Berlina. — U *Hellachów*, mieszkańców teraźniejszego Egiptu, związki małżeńskie z równą ławością zawierane, iak i zrywane bywaią. Do zawar-

cia małżeństwa jest dostatecznem, gdy Szeik meczetu wezwie męża, ażeby żonę pół piastra (około 6 groszy pol.) dziennego utrzymania zabezpieczył. Dziewczęta dostają w posagu tylko 100 do 130 piastrow. Zupełnie od woli męża zależy rozłączyć się z żoną, potrzebuje tylko powiedzieć jej: „Zakryj twarz.“ Słowate rozwiązują związki małżeńskie, dowodzą bowiem, że mąż nie chce żadnych więcej mieć z żoną swoją stosunków i zamyśla odtąd postępować z nią z uszanowaniem, należącym się obecnej osobie. Rozłączając się z żoną, może użyć tej także formuły mówienia: „Oddalam cię na moey dwóch wyrazów.“ Na ten czas obowiązany jest wypłacić żonie połowę tej sumy, jaką jej żeniąc się z nią zabezpieczył. Niewierność żony uwalnia męża od tego zobowiązania, lecz winę jej (co nie jest tak łatwo) udowodnić musi dwoma zaprzysięgającymi świadkami. Gdy tego dokaże, żona od wyznaczonych ku temu podsztych niewiast dostaje kilkaset różeg, a urodziciel ożenić się z nią musi. —

Trzy rodzaje małżeństw. W Sumatrze są 3 rodzaje prawnych małżeństw. Pierwszy rodzaj jest taki, że mąż kupuje żonę od jej ojca, a wtedy jest ona jego niewolnicą; w małżeństwie drugiego rodzaju kupuje żona męża, a natenczas on jest jej niewolnikiem; trzeci nareszcie rodzaj małżeństwa dzieje się w ten sposób, że żadnego niekupuje, i wtedy prawa obojga małżonków są równe. Pewien żartowniś zrobił na to tę złośliwą uwagę, że ów drugi rodzaj małżeństwa unas dość często się przytrafia.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mirowski Józ: Dzie: z Swiatkowa, Okęcki Jakób
Dzie: z Babska, Wysocki Inżenjer Banku z Paryża,
Herman Jan Kupiec z Berlina.

DONIESIENIA.

Gdy poprzednio ogłoszona Licytacja dla braku Licytantów do skutku nie doszła, przeto na skutek Art: 39 Postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego z d. 2 Września 1823 r. zawiadamiam po wtórnie interesowaną Publiczność, iż prawnie zażęta Nieruchomość Miejska w Warszawie przy ulicy

Nalewki pod Nr 2245 położona, składająca się z Kamienicy masyw muirowanej o parterze i pierwszym piątrze, Kuźni, Oficyny, Szopy, Stajen i innych Zabudowań, przez publiczną licytacją w dniu 1/13 Marca r. b. o godzinie 11 z rana w miejscu samej Nieruchomości przed podpisany Komornikiem odbyć się mającą wienoroczną dzierawę poczynając od dnia 1 Kwietnia r. b. do tegoż czasu 1838 r. trwać mającą, wypuszczoną zostanie. Licytacja rozpocznie się od ceny dzierżawnej rocznej obecnie do złp: 2,000 znížonej. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć Wadium w kwocie złp: 600. Warunki licytacyjne w mieszkaniu podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 232, przejrzane być mogą. Paweł Hretowski K. T.

W kontynuacji Licytacji przy ulicy Freta, pod Nr 263; d. 3 Marca r. b. o godz: 3 z południa, niezawodnie sprzedany zostanie Billard z wszelkimi Rekwizytami przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze. *Wincenty Martynski K. T. C. W. M.*

W Zakładzie Machin na Solcu JJPP. Perks, Whitmore Perks et Comp., jest kilka nowo wykonanych Machin parowych, rozmaitej wielkości niższego ciśnienia (à basse pression), a mianowicie o sile 8miu i 10ciu koni, na które przedsiębiorcy obstawki przyjmują. Pomienione machiny można widzieć każdego czasu, zaś w robocie będące 5 gatunków Machin parowych wyższego ciśnienia (haute pression) wkrótce wykonane zostaną, z którymi się także przedsiębiorcy Szan: Publiczności polecają.

Dnia 1 b. m. o godzinie 2 po południu pod Zygmuntem, na rogu Zamku, zgubiono Książkę z rysunkami. Kto ją znalazł a odniesie do Zamku do P. Zaboklickiego, otrzyma znaczną nagrodę.

LOKAL okazały, z 7miu Pokoi złożony, do którego dotychczas być może Wielki Salon, z wszelkimi dogodnościami, iako to: Kuchnią, Stajnią, Wozownią etc. wpałacu zwanym Branickich na Nowym świecie pod Nr 1245 Lit. A. od Wielkiej nocey r. b. do najeia.



Ogrodnicy Bracia Rajher przybywszy z Breznia do Warszawy, zawiadamiają Łaskawą Publiczność, iż przysposobili znaczny zapas rozmaitych Drzew fruktowych najwyborniejszych gatunków, to jest: Jabłek, Gruszek, Sliw, Wiśni różnych Rengloty, Aprykozy, Brzoskwinie, Agrest, Winogrona, Kwiaty: rozmaite Róże, Gozdziki, Cebule kwiatowe i różne nasiona warzywne i grodowe. Stoją w Hotelu Lipskim pod Nrem 22 stacji na dole; bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie.

KARETA podwójna, mało używana, pod Nr 1341, przy ulicy Sto Krzyżkiej; jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę.

Prawnie zaiste Ruchomości, jako to: Szale w różnych kolorach z szlakami, Chustki francuzkie, Grodenable w różnych kolorach w sztukach i t. d., tu w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod Nr 497, w dniu 19 Lutego 3 Marca r. b. o godz: 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Carbolewski K. T. C. W. M.

W Kamienicy P. Kazłowskiego, 4 Pokoie z Kuchnią na lem piątrze od 1 Kwietnia r. b. do wynajęcia z Bawnicą, Górą i Działnią, przy ulicy Oboźnej Nr 2765 Lit. C.

Maiać na zawsze oddalić się z kraju Polskiego do Krakowa i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowej o uzyskanie Paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszem interesowane osoby, któreby do mnie iakąbć miały pretensją, ażeby z takąową w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej jako do czasu zanieśienia Rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów, iedynie w formie sądowej prawnej; do najbliższych władz zgłosiły się.—*Łota Kowaleczkowa* pod Nr 2451 na Nowolipiu w Cyr: 6 zamieszkała.

Niżej podpisany Fabrykant Narzędzi Chirurgicznych, Aparatów orthopedycznych i Bandaży, donosi Szano: Publiczności, iż znajdując się osoby, trudniące się robieniem czyli raczej obszywaniem pasków rypturnych, używające iego nazwiska, i jeżeli zachodzi omyłka co do mieszkań, albo zapewniające szukającego takowych Bandaży, że sprężyny w tychże są z fabryki podpisanego, i w przypadku jeżeli cierpiący przekona się o niedokładności i żąda poprawy ich nędznej roboty, natenczas te osoby same, że sprężyny wzięte z fabryki *Manna*, i oni takowe tylko obszywali i sprzedali, i do niego pacjentów odsyłać, ażeby takowe poprawić. Oświadczam więc niniejszem, że nigdy nie trudniłem się sprzedawaniem takowych sprężyn dla rzemieślników, szukających w tem zysku, tylko dla pacjentów lub lekarzy paski rypturne iak najdokładniej urządzałem i za ich dobroć i trwałość każdemu ręce. Jeżeli niniejsze ogłoszenie nie byłoby dostateczne do wstrzymania takowych nadużyć, natenczas te osoby same sobie winę przypiszą, jeżeli sądowe kroki przedsięwzięte będą, a karani iako używających niewłaściwe nazwisko, z krzywdą chorego, ogłoszeniem nazwisk w pismach publicznych.—*G. Mann* mieszkający przy ulicy *Alexandrii* pod Nr 2768, w domu dawniej *Zientekich* obok *Kantoru Głównego Loterii*.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Zawiązując prośbę Starozakon: *Mośka Siemion* pod Nr 2295 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄZKI Legitymacyjnej** w miejsce zagubionej, wzywa każdego kto by ją posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takąową sam w *Urzędzie Muncypalnym Sekeji Biletów* złożył, ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąż w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i do najbliższego *Kommissarza Cyrkudowego* dostawili. *Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczczyński.* *Sekretarz Generalny G. Jahobkowski.*

Zawiadaniom Starozakonnych, iż *Dziesięcioro Przykazań* przez publiczną Licytacją w dniu 19 Lutego (3 Marca) r. b. o godz: 3 z południa tu w Warszawie przy ulicy *Twardej* pod Nr 1100, sprzedane będzie. *K. A. Carbolewski K. T. C. W. M.*

Starozakonnemu mieszkającemu pod Nr 2045 przy ulicy *Nowolipki*, w nocy z dnia 28 Lutego na 1szy Marca r. b. między innymi różnemi rzeczami, skrajdiony został **WEXEL** pod l. 20 *Stycznia* i na 3 miesiące, przez Starozą: *Chaima i Syna Fraima* *Franca* rzecz *Moszka Perkowicza* wystawiony, na summe złp. 600; zaś *Wexel* na summe złp. 200, przez *Arona Goldsztrasa* wystawiony, na rzecz *Szimla Perkowicza*; wiadomiam się, aby takowych nikt nie wazył się nabywać, gdyż zastrzeżenie sądowe sporządzone zostało, w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze.

Z dniem 1 *Stycznia* 1837 otworzyłem założony tu za zezwoleniem *Zwierzchności KANTOR* przyjmujący **ADRESSY** i **ZAPYTANIA**: *Kantor* adresów i zapytań następującemi trudnić się będzie interesami, mianowicie będzie przyjmował: 1) *Zameldowania* i udzielał wiadomości w przedmiocie *kupna* i *sprzedaży*, *wydzierżawień* i *dzierżaw dóbr*, *domów*, *ogrodów* i innych posiadłości, a w razie *żądania* przyjmnie i pośrednictwem w powyższych interesach: 2) *Zameldowania* i udzielenie wiadomości tak względem *wypożyczenia kapitałów* na *hypotekę* iako też względem *nabycia* takowych. 3) *Wniośki* o *wskazanie kondycji* czyli służby dla *nauczycieli domowych*, *gubernantek*, *sekretarzy*, *ekonomów*, *strzelców*, *buchhalterów*, *kupeczyków*, *ogrodowych*, i innych podobnego rodzaju osób; prócz służących niższej klasy, również udzielał będzie wiadomości na wszelkie zapytania w tej mierze. 4) *Wreszcie* trudnić będzie poleceniami, *transakcyjnemi*, bez wyjątku i doprowadzać one do skutku, szczególniej regulowaniem *książek* czyli *rachunków* i udzieleniem wiadomości ściągających się na

handel, kunszty i procedery; a tym końcem używać będzie wszelkich dzienników giełd kupieckich i innych pism perjodycznych i gazet. Podając to do wiadomości szanownej publiczności, upraszam uniżenie o liczne polecenia. Postanowieniem moim jest instytutowi przemienne utworzonemu, tak przez przyzwolone postępowanie w prowadzeniu interesów, iako też przez gorliwość, dyskrecję i rzetelność trwałe usposobić istnienie. Listowne odezwy do mnie, upraszam pod Adressem Kantoru mego w Bydgoszczy frankować. — W Bydgoszczy w Miesiącu Lutym 1837 r. *Jzydor Hirsberg* Księgarz.

FABRYKA ZAPĄZEK CHEMICZNYCH E. Wasińskiego przy ulicy Trębackiej pod Nr 636 i 7, sprzedaje teraz 100,000 sztuk Zapątek z siarką po złp. 45; 50,000 po złt. 23; 10,000 po złt. 5; Zapątek bez siarki 10,000 po złt. 12; 1,000 po złt. 1 gr. 15; tuzin flaszeczek z koreczkami metalowymi po złt. 2 gr. 24; zwyczajnych bez takich koreczków po złt. 1 gr. 24; flaszeczek w różno-farbnych pudełeczkach blaszanych lakierowanych; iakoteż Zapątek i Hupki przez potarcie; Stoczków chemicznych; Atramentu tak do znaczenia bielizny iako i różno-kolorowych do pisania; Trociczek czerwonych i czarnych; Papieru orientalnego do kadzenia; Królewskie kadzidło, Warszawski proszek do kadzenia i płynne zwane perfumé imperjalé; Woda kolońska w wybornych gatunkach, iakoteż ulubionej Crémé d'Amande; Pomad i Olejków w różnych gatunkach; Farby do bielizny i innych przedmiotów użytecznych; Fabryka po cenach niskich, lecz stałych sprzedaje. Obstałunki z prowincji uprasza się franko nadesłać.

W Kantorze Loterji Jana Epsteju przy rogu ulicy Długiej i Miogdowej w domu W. Łaszczyńskiej Nr 459 LIt. A. gdzie w ostatnim ciągnięciu I klasy 49 loterji trafiło **PRAEMJUM** złp: 100,000 i główną wygrane złp: 20,000, dostać jeszcze można **LOSOW** kupnych całych i częściowych do klasy 2, której ciągnięcie w dniach 7 i 8 p. m. Marca się odbędzie. W tymże Kantorze nabyć oraz można pojedynczo **OBLIGACJI** cząstkowych na złp. 500, których losowanie się zbliża; Osoby na Prowincji ratujące zlecen swych rzeczonemu Kantorowi udzielać, mogą być pewne rychłego i akuratnego ich wypełnienia.

Kupiec pierwszej Gildy Miasta Mohilewa, **S. LURJA** dostarczający Maki żytniej i Kaszy jęczmiennej dla Wojsk Cesarstwa Rossyjskich tak w Warszawie iak i wcałem Królestwie konsystujących, donosi iż Kantor swój przeniósł z ulicy Pokornej na róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, interesenci tamże zgłaszać się raczą.

Wojnny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wice Prezydenta M. Warszawy. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 Lutego 3 Marca r. b. o godzinie 9 z rana w Koszarach Ułańskich, sprzedawane będą rozmaite Żołnierskie Efekty i Koń, sposobem publicznej licytacji. — Jenerał-Major *Storożenko.* Sekretarz *Greuze.*

W dniu 26m. z. m. zgubioną została Krzyżowa robota na kanwie czarnej, wyobrażająca psa. Znalazca raczy oddać takową pod Nr 647 i 8, przy ulicy Przejazd do domu Szulca na 2e piętro, za co przyzwolita otrzyma nagrodę.

Rejent Powiatu Szadkowskiego. Zawiadamia kogo to interesować może, iż na żądanie beneficjalnych Sucessorów po ś. p. Piotrze Czółkańskim pozostałych, Wieś zfolwarkiem Wola Łaska do majątności Faskiej należąca, w powiecie Szadkowskim sytuowaną, w terminie d. 19 Kwietnia r. b. w kancelarji podpisanego w Mieście Powiatowym Szadku o godz. 10 zrana przez publiczną licytacją w 3ch letnią posesją poezwyszy od d. 24 Czerwca r. b. wydzierżawioną zostanie, gdzie warunki każdego czasu można przejrzeć. — Szadek d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1837. *K. Szczański.*

W dniu 19 Lutego (3 Marca) r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Browarnej pod Nr 2730, prawnie zajęte ruchomości iako to: Łózka, Szafy, Komody, Kantorek, Stoły, Lustra, Kopersztychy, Firanki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Wincenty Martynski* K. T. C. W. M.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Drzewo białe iako to: Podwaliny, Belki i Krokwy, tu w Warszawie na Placu przy ulicy Leszczyńskiej nad Wisłą będące; tudzież Ruchomości to jest: Łózka, Stoły, Komoda, Szafy, Filiżanki, i t. p. w domu pod Nr 2793, przy ulicy dopiero wymienionej w dniu 19 Lutego w. s. 3 Marca r. b. 1837 o godzinie 11tej z rana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Przy ulicy Freta pod Nr 278, wprost Kościółta XX. Dominikanów, jest **SKLEP** obszerny z dogodnym mieszkaniem do nalgicia od Wielkiej noey r. b.

W handlu Korzonym i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej, jest złożona w komisii **WYKA** szara i biała, oraz **SZPOREK** z ceną umiarkowaną. W tymże handlu nabyć można **SLEDZI** prawdziwych holenderskich w pół achtełkach iako też **WINA** Szabli na beczki, butelki i garbce.

Pewna Osoba od lat kilkastu sprawująca w Niemczech interesa handlowe i obeznana dokładnie z Buchhalterją Włoską, życzy sobie wiedznym z tutejszych Domow handlowych w godzinach popołudniowych

wych podjąć się zaprowadzenia pomienionej Buchhalterji za odpowiedniem wynagrodzeniem; bliższą wiadomość powyższą można w domu handlowym tu w Warszawie pod firmą Ring et Herbst przy ulicy Bielańskiej.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. W załatwieniu prośby Starozakon: Mendla Wolfowicza Kowada pod Nr 1797 Lit: A. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego kto by ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczono przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wraze dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyркуłowemu znać dali. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Generalny *G. Jahotkowski*.

KONTRAKTÓW NAJMU MIESZKAŃ dostać można jedynie tylko w składzie Papierni z Jeziorny pod Nr 473 lit: C, ulica Wierzbowa.



Zabłąkany Wyżek znajduje się w domu pod Nr 331, przy ulicy Rynek Nowego Miasta, odebrany być może skoro właściciel opłaci kosztu, po udowodnieniu iż Pies do niego należy.

BIURO JNFORMACJI SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY MIODOWEJ i PODWALE POD Nr 482.

1) Kto ma Dom wszacunku 120,000 złp. położony przy jednej z pryncypalniejszych ulic Miasta Warszawy, z wszelkiemi dogodnościami do sprzedania, zechce sporządźszy anszlag podług szematu w Kurjerze War: z d. 17 Stycz: r. 1836 Nr 16 umieszczęgo; takowy do Biura powyższego nadesłać.

2) Żądana jest na dzierżawę sześciopletnią Wios, położoną w Powiecie Btońskim lub Sochaczewskim, z dostateczną pańszczyzną, łąkami; mający takąową do wydzierżawienia, zechce nadesłać anszlag sporządżony podług szematu w Kurjerze War: pod d. 17 Stycz: 1836 r. Nr 16 wskazanego.

3) Młodzieniec kończący nauki, życzy sobie przyjąć obowiązkę Guwerneru w Warszawie, lub udzielać korepetycje uczniom uczęszczającym do klass.

4) Dobra położone po prawej stronie Wisły, odległe od Warszawy mil 4 i pół, mające wysiewu 300 korcy oziminy i tyleż łązyny, są do wydzierżawienia za sumnę rocznego czynszu złp. 22,000, na lat 6 pod korzystnemi warunkami.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Młodzieniec odhwywszy praktyki biurowe w sądach Administracyjnych i Sądowych, tudzież w Rachunkowości przez lat kilka, posiadając chludne świadectwa; życzy przyjąć czyli to w mieście tutejszem lub też w wiakich dobrach obowiązkę przy Kantorze Loterji, Rządcy domu, Wójta Gminy, Kontrolera do prowadzenia pod każdym względem Rachunkowości it. p. Wiadomość pod Nr 111, ulica Piwna na 2gim piątrze od frontu.

Pragnąc częściej wygodzić Publiczności literackiej i interesentom pragnącym sprzedać biblioteki swoje w dni sobotnie od godz: 3ej zaczynaiąc, będą sprzedawał poruczone mi książki. Pierwza takowa sprzedaż będzie miała miejsce w przyszłą sobotę dnia 4 Marca, w którym to dniu będą się sprzedawać w większej części książki Lekarskie i Naukowe, w języku niemieckim, francuzkim i polskim i nieco beltrycznych.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. **SNIADANIE:** Stółkisz, Kotlety rybne, Szczupak z włoszcy; Lin smaża; z kapus; Sauscz 2ki, Pierogi tatarsza; ze śmie; Zupa ryb; Barszcz ze śmie; i Rosół. **KOLACJA:** Kuropatwy z różna, Jaja na occie, Rozbratel, Byby na zimno i gorąco, etc.



Dziś kompanja cała Panien *Hessen* grać i spiewać będzie wyiaktki z różnych sztuk i najnowszych Oper, w Kawiarni przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim. Zacznie się o godzinie 5 w wieczor.

** Dziś w wieczor, **KWINTET Kurzątkowskiego** na żądanie odegra **CO KTO LUBI** w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 477 Lit: A. w Lokalu M. Jamrózyńskiego.

** Dziś u Grassowa **Wieczor Muzyczny**, oraz iak zwykle **Kolacja Gospodarska**, porcja gro: 20, między innemi **Gnoch z Pkeflejszem**.

** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427 na 1em piątrze, da się słyszeć **MUZYKA** zagraniczna, która zaprzęszłego Wtorku zawodzobila, z powodu iż nie mogła trafić. Przytem taż Kawiarnia poleca się nowo zaprowadżonym dobrze sporządżonym **PONCZEM GARNUSZKOWYM**.

Dziś rano zimna stopni 1. **Wczoraj w połę: ciepła 1.** **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Nienawisć Kobiet*. Wstęp *JPana Stolpe* i *JPanny Józ: Piechowicz*. Zakończy *Werter*.

TEATR DAW: ROZ: Dziś Sztukmistrze Angielscy.